

Sygn. akt: *IC 374/13*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Dorota Toczyłowska

Protokolant: Justyna Nowacka

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2013 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko Towarzystwu (...) reprezentowany przez (...) Sp. z o.o.

o zadośćuczynienie

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) reprezentowany przez (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda T. K. kwotę 79.280,61 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt 61/100) złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od dnia 29 listopada 2013 roku w stosunku rocznym do dnia zapłaty;

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) reprezentowany przez (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda T. K. tytułem renty kwotę po 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie począwszy od dnia 29 listopada 2013 roku płatne do dnia 05 każdego miesiąca z 13% w stosunku rocznym w razie uchybienia w płatności;

III. Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 6.111 złotych tytułem kosztów sądowych od których powód był zwolniony;

V. Odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi w całości;

VI. Znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

T. K. pozwał Towarzystwo (...) w R. na Ł. o zapłatę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez ubezpieczonego w tym towarzystwie A. K. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, to jest 10.05.2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

Pismem procesowym z dnia 14.02.2013 r. rozszerzył powództwo, domagając się:

1) 104.854,66 zł tytułem zadośćuczynienia za obrażenia ciała i ich trwale następstwa, powstałe w wyniku w/w wypadku, wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 50.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 54.854,66 zł od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu, to jest od 15.02.2013 r. do dnia zapłaty,

- 2) 4.425,95 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i przystosowania powoda do obecnej sytuacji życiowej wraz z odsetkami od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu, to jest od 15.02.2013 r. do dnia zapłaty,
- 3) 2.596,68 zł tytułem renty za zwiększenie potrzeb na skutek wypadku i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość oraz na pokrycie kosztów leczenia i rehabilitacji, płatnej miesięcznie z góry do 10. dnia każdego miesiąca, poczynając od 1 lutego 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu, to jest od 15.02.2013 r. do dnia zapłaty,
- 4) ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa w całości i na koszt powoda.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

Stan faktyczny sprawy, a zatem zarówno okoliczności przebiegu wypadku drogowego, zakres doznanych przez powoda obrażeń ciała, przebieg leczenia i konsekwencje wypadku dla dalszego życia powoda były bezsporne.

I tak, Sąd ustalił, że w dniu 24.09.2011 r. około godziny 21:00 w miejscowości Z. w okolicach B., A. K. kierując samochodem osobowym marki B. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1-0,96mg/dm⁽³⁾, 11-0,91mg/dm⁽³⁾ alkoholu w wydychanym powietrzu oraz 1,79 promila alkoholu we krwi, nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wyrokami w sprawach o sygn. akt III K 614/10, XV K 1161/10 i XV K 334/11, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr skrętu w prawo na skrzyżowaniu z drogą relacji Ś. – S. – D., nie zachował szczególnej ostrożności, nie zastosował się do pionowego znaku drogowego „stop” po czym zjechał z jezdni na chodnik, gdzie potrafił trzech pieszych, w tym m.in. T. K., który doznał obrażeń ciała w postaci pourazowej niestabilności tylnobocznej kolana prawego, niestabilności przednio-przyśrodkowej kolana lewego ze złamaniem kłykcia bocznego kości udowej, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy ofiarom wypadku. Za ten czyn został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie o sygn. akt III K 1595/11 na karę czterech lat pozbawienia wolności. Pojazd, którym poruszał się A. K. posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) z siedzibą w R..

Bezpośrednio z miejsca wypadku poszkodowanego przewieziono karetką do szpitala w Ł., gdzie nie został przyjęty. Przewieziono go, więc do (...) Szpitala (...) w B., a tam otrzymał skierowanie do Szpitala (...) w B. gdzie znalazł się jeszcze tej samej nocy. W szpitalu tym wykonano szereg badań. Operację natomiast wykonano dnia 07.10.2011 r., założono gips na obie nogi, który powód nosił do 16.11.2011 r. Po zdjęciu gipsu, zastosowano ortezy i zalecono kontrolę w Poradni (...).

Przez cały okres noszenia gipsu powód nie był w stanie się poruszać: nie mógł wstawać z łóżka, siedzieć, czy wykonywać prostych czynności życia codziennego. Zmuszony był leżeć na wznak bez ruchu, w razie potrzeby przemieszczał się na wózku inwalidzkim; wymagał opieki i pomocy, którą świadczyli najbliżsi - matka i ojciec. Pomoc ta polegała na przygotowywaniu i podawaniu posiłków, pomocy przy myciu i ubieraniu się, czynnościach higieniczno-sanitarnych, przy wychodzeniu z domu i dojeździe do auta w dniu wizyty u lekarza.

Po zdjęciu gipsu, w zasadzie do dnia dzisiejszego, chodzi o kulach, przy czym początkowo sprawiało mu to dużą trudność z uwagi na silny ból obu kolan. Obecnie ból nieco zelżał, jednakże w dalszym ciągu powód odczuwa dyskomfort szczególnie w związku z brakiem możliwości swobodnego przemieszczania się.

Aktualnie u powoda rozpoznaje się: wielopłaszczyznową niestabilność stawów kolanowych, przykurcz stawu kolanowego lewego, powikłanie ropne stawu kolanowego lewego w przebiegu leczenia w wywiadzie i wygojone złamanie kłykcia bocznego kości udowej lewej. O ile obrażenia ciała, jakich doznał w wyniku wypadku początkowo powodowały dolegliwości bólowe o znacznym i średnim stopniu nasilenia, które były łagodzone środkami przeciwbólowymi ordynowanymi przez personel medyczny w szpitalu, o tyle w miarę upływu czasu – po 3-4

tygodniach, i ze względu na ograniczenie ruchomości stawów w gipsie, dolegliwości bólowe uległy zmniejszeniu, stąd poszkodowany ograniczył także przyjmowanie leków. Obecnie powód zgłasza utrzymujące się bóle w stawach kolanowych podczas chodzenia, przy ruchach i na zmianę warunków pogodowych, ale leki przeciwbólowe przyjmuje okazjonalnie.

Pomimo kontynuacji leczenia, odbytej rehabilitacji powód jest zmuszony poruszać się o kulach łokciowych. Ograniczenia w życiu codziennym przy sprzątanii, słaniu łóżka, przygotowywaniu posiłków, robieniu zakupów, zabiegach higieny osobistej, trwają od wypadku do chwili obecnej i powodują, że wymaga on pomocy osób trzecich.

Leczenie powoda nie zostało zakończone. Pomimo zastosowanego dotychczas prawidłowego leczenia, staw kolanowy prawy, który ma dobrą funkcję ruchową, wykazuje znaczną złożoną niestabilność. Z kolei leczenia stawu kolanowego lewego trwa nadal – stwierdza się w nim znaczne poszerzenie obrysów stawu z wysiękiem, ograniczenie ruchomości stawu i znaczną złożoną niestabilność. Funkcja motoryczna powoda jest nadal znacznie upośledzona. Porusza się przy pomocy kul łokciowych, w stabilizatorze kolana lewego. Przy zmianach pozycji ciała, podczas chodzenia oszczędza lewą kończynę dolną. Powód wymaga dalszego leczenia ortopedycznego i rehabilitacyjnego.

Rokowanie odnośnie odzyskania przez powoda stanu zdrowia jak sprzed wypadku jest niepomyślne. Z uwagi na w/w nieprawidłowości w funkcjonowaniu stawów kolanowych, nawet w przypadku kontynuacji leczenia i zabiegów rekonstrukcyjnych prawdopodobnie nie będzie możliwe uzyskanie ich pełnej stabilności. Obecny stan kliniczny stawu kolanowego lewego pozwala z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że powód mimo leczenia nie uzyska pełnej ruchomości stawu. Ponadto ze względu na powikłania ropne podczas leczenia, przy planowaniu ewentualnych zabiegów operacyjnych, których powód z pewnością wymaga, będzie stanowiło znaczne ryzyko kolejnych powikłań. Znaczna dysfunkcja stawów kolanowych już zawsze będzie towarzyszyć powodowi. Przewlekła niestabilność tych stawów, zwłaszcza złożona i znaczna, predysponuje do wcześniejszego wystąpienia zmian zwyrodnieniowych i nasilenia ich zaawansowania. Trwały uszczerbek na zdrowiu, w zależności od przyjętej podstawy jego ustalenia wynosi 55%, zgodnie z pkt 155c i 156c załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia (...) S.A., względnie 40%, zgodnie z pkt 156 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.2002 r. w sprawie szczególnych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu (Dz.U. Nr 234, poz. 1934).

W zakresie rehabilitacji, powód będzie wymagać kompleksowego leczenia usprawniającego obu stawów kolanowych i mięśni obu kończyn dolnych poprzez różnego rodzaju zabiegi fizykoterapeutyczne działające przeciwwzapalnie i przeciwbólowo na stawy kolanowe takie jak: prądoterapia, laseroterapia, magnetoterapia i hydroterapia, ale przede wszystkim poprzez specjalne ćwiczenia usprawniające i masaże, które pozwolą uzyskać jak największą siłę mięśniową obu kończyn dolnych oraz poprawę ruchomości w lewym stawie kolanowym, ponieważ lepsza siła mięśniowa kończyn dolnych przyczyni się do uzyskania poczucia większej stabilności kolan, co wpłynie na poprawę chodu powoda. Ponadto systematycznie przyjmowanie w/w zabiegów leczniczych przyczyni się do opóźnienia i zwolnienia procesu powstawania zmian zwyrodnieniowych, które przy tak dużej niestabilności kolan na pewno szybko będą się wytwarzać. Leczenie usprawniające powód powinien odbywać np. w Poradniach (...) przynajmniej 4 razy w roku po 10 dni zabiegowych lub też korzystać z tzw. turnusów rehabilitacyjnych 21 dniowych 2 razy w roku. Taka rehabilitacja jest potrzebna również z tego względu, by po kolejnym zabiegu operacyjnym wykonanym w przyszłości, sprawność nóg wróciła do optymalnych możliwości stosunkowo jak najszybciej.

Charakter doznanych obrażeń obu stawów kolanowych, jak też ich aktualny stan kliniczny, nie pozwala powodowi na wykonywanie dotychczasowej pracy w charakterze monterów urządzeń sanitarnych. Ponieważ wiąże się ona z częstym dźwiganiem różnych ciężkich przedmiotów oraz kucaniem czy klękaniem, groziłaby upadkami - ze względu na niestabilność kolan - jak też znamionym przyspieszeniem tworzenia się zmian zwyrodnieniowych w stawach kolanowych. Z tej przyczyny powód w przyszłości może być potencjalnym kandydatem do wstawienia sztucznych stawów kolanowych (endoprotez).

Odnośnie perspektyw na jego pracę zarobkową, istotnym było, że powód ma

wykształcenie gimnazjalne i ukończone 3 klasy technikum budowlano – geodezyjnego, bez uzyskania zawodu. Oznacza to, iż nie ma wyuczonego zawodu. W okresach od 24.12.2010 do 21.01.2011 r. i od 3.03.2011 do 19.09.2011 r. pracował w firmie (...) na stanowisku montera instalacji sanitarnych, jednakże żadnych egzaminów przed właściwą komisją nie zdawał i nie ma potwierdzenia nabytych umiejętności. Dlatego też nie podlega przekwalifikowaniu zawodowemu, gdyż dotyczy ono jedynie osób posiadających przynajmniej wykształcenie zawodowe tj. od trzeciego poziomu wykształcenia w klasyfikacji zawartej w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2010 roku (Dz.U. Nr 82 z dnia 17 maja 2010 roku poz. 537). Powód z kolei może być zaliczony do drugiego poziomu wykształcenia (...), co oznacza brak wyuczonego zawodu. W jego przypadku będzie to nauka zawodu a nie przekwalifikowanie.

W chwili obecnej powód mógłby pracować w wielu zawodach, które nie wymagają ciężkiej pracy fizycznej i dźwigania np.: klejenie czy szycie pudełek z tektury – taką pracę wykonywał powód przez 5 miesięcy w Firmie (...), pracę kasjera - sprzedawcy w sklepie, wykładanie towarów na półkach, sprząatanie, dozorowanie, pracę przy taśmie produkcyjnej, prace przy pulpitach, pracę przy komputerze i wiele innych. Aktualnie powód planuje kontynuować naukę w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych. Biegły orzecznik ZUS określił, iż jest on okresowo, częściowo niezdolny do pracy do 31.05.2014 r., tym niemniej nie posiada on prawa do renty z tego tytułu, ponieważ nie ma odpowiedniej liczby lat pracy.

W zakresie zmniejszenia się u powoda widoków powodzenia na przyszłość, zgodnie z oświadczeniem przesłuchanego w charakterze świadka J. D. (1) – jego pracodawcy, był on bardzo dobrym pracownikiem; na przestrzeni dotychczasowego zatrudnienia sprawdził się w wykonywaniu powierzonych mu obowiązków, stąd też miał on zamiar go zatrudnić na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i podwyższyć dotychczasowe wynagrodzenie o 30%, do czego jednak w wyniku wypadku i powstałej u powoda niezdolności do wykonywania dotychczasowej pracy nie doszło. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego.

Odnośnie stanu psychicznego powoda, Sąd ustalił, że do czasu wypadku realizował się on w sposób prawidłowy w rolach nałożonych na niego społecznie. Nie korzystał ze specjalistycznej opieki lekarskiej, czuł się człowiekiem zdrowym i dawał temu wyraz poprzez swoją aktywność życiową. Pracował zarobkowo, utrzymywał kontakty towarzyskie, korzystał z siłowni, chodził na dyskoteki, pomagał w domu. Z tego rodzaju działalności czerpał zadowolenie i satysfakcję. Miał plany związane z pracą zawodową, podnoszeniem swoich kwalifikacji, ukończeniem szkoły. Urazy związane bezpośrednio z wypadkiem, skutkujące dolegliwościami bólowymi i ograniczeniami w poruszaniu się, biorąc pod uwagę młody wiek powoda (25 lat), powodują, że jego samopoczucie psychiczne i emocjonalne nie jest dobre i nie jest stabilne. Okresowo miewa myśli rezygnacyjne, na przemian staje się smutny, apatyczny i płaczący lub rozdrażniony. Czuje się jak inwalida, uzależniony od innych osób, pomagających w czynnościach dnia codziennego. Ma poczucie niepełnosprawności i stąd – braku atrakcyjności, obawia się o dalsze swoje losy w kwestii założenia rodziny. Dotychczas nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry, wstydzi się swoich słabości. Nie ujawnia zaburzeń funkcjonowania i adaptacji w sensie psychologicznym o takim nasileniu, które uniemożliwiłoby poprawne funkcjonowanie, lecz takie, które je utrudniają i ograniczają. Dokumentacja medyczna nie zawiera danych o dolegliwościach typowo psychologicznych lub psychiatrycznych.

Brak pełnej sprawności fizycznej zaniża jego samoocenę, utrudnia relacje międzyludzkie (powód czuje się niespełniony, gorszy, inwalida, izoluje się). W swojej ocenie jest niepełnowartościowym człowiekiem, co skutkuje brakiem wiary w swoje siły i możliwości, utrudnia też pozytywne nastawienie rehabilitacyjne.

Aktualny stan psychiczny powoda uzasadnia skorzystanie przez niego z pomocy psychologicznej, przynajmniej w zakresie psychoedukacji, choć wskazana jest terapia. Korzystanie z pomocy psychologicznej tuż po wypadku nie przyniosłoby natomiast oczekiwanych efektów, z uwagi na koncentrację poszkodowanego na silnych dolegliwościach bólowych. Do procesu terapeutycznego wymagany jest natomiast względny spokój psychosomatyczny.

Na etapie przedsądowej likwidacji szkody (...) Company uznała swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i na mocy decyzji z dnia 07.12.2011 r. przyznała powodowi świadczenie odszkodowawcze w łącznej kwocie 15.145,34 zł, na którą

składają się: zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 13.932 zł, równowartość zniszczonych rzeczy w kwocie 366,67 zł i kwota z tytułu zwrotu kosztów leczenia w wysokości 846,67 zł.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody z dokumentów: dokumentacji medycznej k. 10-12, 15-16, 18, 90-94, 188-193), zaświadczenie o planowanych zabiegach operacyjnych artroskopii (k. 252), zaświadczenie o odbytych wizytach rehabilitacyjnych (k. 52-54), zwolnienie lekarskie k. 13-14, decyzje ZUS o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego (k. 17, 154-155), umowa o pracę (k. 156 i 157), świadectwo pracy (k. 158), oświadczenie pracodawcy (k. 179), roczne zeznania podatkowe powoda k. 159-162), wyliczenie wysokości zadośćuczynienia k. 41 (i k. 40 – akta szkody w formie elektronicznej na płycie CD), orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z 3.06.2013 r. o uznaniu powoda za częściowo niezdolnego do pracy do 31.05.2014 r. (załączone do akt sprawy akta ZUS nr 001034757), rachunków za poniesione koszty leczenia i przejazdów (k. 142-143, 146-147, k. 183, rachunki za ponoszone koszty utrzymania rodziny powoda (k. 148-152), opinie powołanych w sprawie biegłych lekarzy: biegłego sądowego z zakresu ortopedii – traumatologii C. K. (k. 79-89, opinia uzupełniająca k. 124-126, k. 194-197), biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji medycznej M. K. (k. 217 - 227), biegłego z zakresu medycyny pracy dr J. T. (k. 265-268, opinia uzupełniająca k. 285) i biegłej sądowej z zakresu psychologii M. S. (k. 98-102, ustna opinia uzupełniająca k. 164), których żadna ze stron ostatecznie nie kwestionowała i nie budziły one także wątpliwości Sądu, a nadto częściowo w oparciu o zeznania powoda (e-protokół z dnia 18.11.2013 r., czas od 00:04:00, k. 254 w zw. z k. 56-57), częściowo zeznania świadków Ł. K. – matki powoda (k. 64, e-protokół z dnia 23.07.2013 r., czas od 00:19:35, k. 249), R. K. – ojca powoda (k. 65, e-protokół z dnia 23.07.2013 r., czas od 00:35:26, k. 250) i J. D. (1) – jego dotychczasowego pracodawcy (e-protokół z dnia 23.07.2013 r., czas od 00:07:26, k. 248).

W zakresie, w jakim zeznania wymienionych świadków zbieżne były z treścią dopuszczonych w sprawie i niekwestionowanych przez żadną ze stron opinii, a dotyczyły dotychczasowego zatrudnienia powoda, wiedzonego przez niego stylu życia przed wypadkiem oraz cierpień fizycznych, psychicznych i ograniczeń w normalnym funkcjonowaniu, jakich doznał na skutek wypadku, Sąd uznał je za wiarygodne. Odnośnie kwestii wysokości osiągniętych przez powoda dochodów w czasie zatrudnienia w firmie (...), Sąd oparł się na danych z rocznego zeznania podatkowego powoda za rok 2011 oraz dowodów z umów o pracę, z których wynika, że miesięcznie otrzymywał on wynagrodzenie w wysokości 1200 zł. Sąd uwzględnił przy zeznania świadka J. D., który wskazał, że gdyby zatrudnił powoda na umowę na czas nieokreślony podwyższyłby mu wynagrodzenie o około 30%. Zeznania w/w świadków, którzy wskazywali na wysokość jego dochodów na poziomie 2000-2500 zł, a nie miały odzwierciedlenia w dokumentach finansowych, uznano za niewiarygodne, tudzież potwierdzające dochód nieopodatkowany, który na tle roszczeń o rentę z tytułu pogorszenia się perspektyw na przyszłość nie mógł być brany pod uwagę jako miarodajny, gdyż stanowiłoby to usankcjonowanie przez Sąd nielegalnej praktyki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelki wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty potrzebne do przygotowania do innego zawodu.

Mając na względzie bezspornie ustalone fakty, co do poniesionych przez powoda obrażeń ciała, przebiegu leczenia i rehabilitacji, w oparciu o przedstawione dowody z dokumentów w postaci rachunków za lekarstwa, pobytów w szpitalu i na rehabilitacji oraz zeznania świadków – Ł. K. i R. K., Sąd uznał za udowodnione tak co do zasady, jak i wysokości poniesione przez niego koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, uznając je za niezbędne i celowe (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116, wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352).

Koszty te powód wyszczególnił w piśmie z dnia 14.02.2013 r. (k.135-137), a składają się na nie:

1) Wyjazdy na wizyty lekarskie:

a) wizyty kontrolne w Szpitalu (...), w dniach: 19.10.2011 r., 16.11.2011 r., 30.11.2011 r., 16.01.2012 r., 27.02.2012 r., 28.05.2012 r., 29.08.2012 r., 26.09.2012 r., 5.11.2012 r., 19.11.2012 r., 17.12.2012 r., 11.02.2013 r. (łącznie w liczbie 12); odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda a szpitalem: ok. 25 km; podróż w obie strony: ok. 50 km; średnie spalanie samochodu rodziny powoda: 81/100 km; średnia cena paliwa na dzień 13.02.2013 r. (źródło: <http://www.paliwa.pl> - Polska Izba Paliw Płynnych): 5,52 zł;

łącny koszt dojazdów powoda na w/w wizyty: 264,96 zł;

b) pobyty w szpitalu w okresie od 25.09.2011 r. do 7.10.2011 r. (13 dni), od 3.10.2012 r. do 26.10.2012 r. (24 dni) – łącznie 37 dni; odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda a szpitalem: ok. 25 km; podróż w obie strony: ok. 50 km;

łącny koszt codziennych dojazdów członków rodziny w celu odwiedzin powoda: 816,96 zł;

c) wyjazdy na rehabilitację (łącznie 48 dni): kwiecień - maj, lipiec - sierpień 2012 r.

- turnus 10-dniowy + 1 dzień wizyta lekarska,

- turnus 10-dniowy + 1 dzień wizyta lekarska,

- turnus rehabilitacyjny – pobyt dzienny – łącznie 26 dni; odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda, a szpitalem ok. 23 km; podróż w obie strony ok. 46 km;

łącny koszt dojazdów powoda na rehabilitację: 975,05 zł;

d) wyjazd na badania rezonansu magnetycznego i odbiór wyników badania (łącznie 4 wyjazdy), w dniach: 12.04.2012 r., 23.04.2012 r., 27.12.2012 r., 7.01.2013 r.; odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda, a miejscem wykonania badania ok. 176 km, podróż w obie strony ok. 352 km;

łącny koszt dojazdów: 621,77 zł;

e) wyjazd po odbiór dokumentacji medycznej do Szpitala (...) w dniu 26.11.2012 r. - odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda, a szpitalem ok. 25 km, podróż w obie strony ok. 50 km.

łącny koszt dojazdów: 22,08 zł;

f) wyjazd na wizytę lekarską u psychologa w dniu 28.12.2012 r. – odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda, a szpitalem ok. 38 km, podróż w obie strony ok. 76 km; łącny koszt dojazdów: 33,56 zł;

g) wyjazd na zakup aparatu na goleń, udo i kuli w dniu 17.11.2011 r. - odległość pomiędzy miejscem zamieszkania powoda, a apteką ok. 44 km, podróż w obie strony ok. 88 km; łącny koszt dojazdów: 38,86 zł.

Suma wszystkich w/w kosztów dojazdów: 2 773,24 zł.

2. Koszty leczenia i rehabilitacji:

- koszt zakupu kuli ortopedycznej = 48,00 zł (koszt po refundacji),
- koszt zakupu aparatu na goleń i udo = 740,00 zł (koszt po refundacji),
- koszt zakupu lekarstw na receptę:

a) 4 opakowania zastrzyków przeciwbólowych C. 04 ml (1 opakowanie # 111,70 zł) = 446,80 zł,

b) 2 opakowania C. 500 mg tbl. (1 opakowanie – 6,75 zł po refundacji) = 13,50 zł,

c) L. 60 kaps.

d) 2 x L. 10 kaps.,

e) 3 x D. C. 300mg tbl,

f) F. 5000j., RAZEM c-f : 103,41zł

- koszt zakupu leków bez recepty, środków higienicznych i opatrunkowych:

- leki przeciwbólowe: ibum, ibuprom, apap – 12 op. (średnio 1 op. x 12 kaps. w miesiącu) = ok. 75,00 zł,

- bandaże elastyczne ok. 6 szt. = ok. 15,00 zł,

- plastry z opatrunkiem ok. 8 op. = ok. 30,00 zł

- wata 3 op. = ok. 7,50 zł

- opatrunki z gazy ok. 10 op. = ok. 15,00 zł

- maść na blizny C. – 2 op. = ok. 60,00 zł

- spirytus salicylowy 2 - 3 op. ok 7,50 zł,

- woda utleniona – ok. 3 -4 op. ok. 6,00 zł,

- basen sanitarny ok. 20,00 zł,

- kaczka sanitarna ok. 15,00 zł

- piłka rehabilitacyjna do ćwiczeń w domu 50,00 zł

Suma poniesionych wydatków na leczenie: 1.652,71 zł.

Łącznie, koszty związane z leczeniem i rehabilitacją powoda wyniosły więc 4.425,95 zł.

Sąd nie miał wątpliwości, że koszty przejazdów były celowe i konieczne, ponieważ powód musiał dotrzeć do odpowiednich ośrodków zdrowia czy to na diagnostykę, wizyty kontrolne, leczenie, czy rehabilitację. Dokumentacja medyczna potwierdza częstotliwość tych wizyt, z kolei miejsce zamieszkania powoda i jego odległość od jednostek opieki medycznej uzasadnia przyjęte obliczenia co do zużytego paliwa. Jednocześnie, w świetle orzecznictwa sądowego, ugruntowany jest pogląd, że kompensata kosztów leczenia obejmuje także koszty transportu i koszty odwiedzin osób bliskich (por. wyrok SN z 7.10.1971 r., II CR 427/71, OSP 1972, z. 6, poz. 108). Także koszt zakupionych przez powoda leków i innych środków medycznych, opatrunkowych oraz ich związek z odniesionymi obrażeniami ciała, nie budzi zastrzeżeń Sądu, w świetle bezspornie ustalonego zakresu i charakteru tych obrażeń.

Kwotę odszkodowania, którą Sąd uznał za udowodnioną, należało ostatecznie pomniejszyć o już wypłaconą powodowi przez pozwanego z tego tytułu należność z wysokości 1213,34 zł z tytułu częściowego odszkodowania za zniszczone rzeczy i koszty leczenia. Zasadzeniu podlegała więc kwota 3,212,61zł.

Naprawienie szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, poza odszkodowaniem obejmującym wszelkie wyniki z tego koszty, może polegać także na świadczeniu renty. Na zasadzie art. 444 § 2 k.c., w przypadku, gdy poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby, bądź zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego pojmowane jest jako pokrycie kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Będą nimi wszelkie koszty związane z zapewnieniem

poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, zmiany diety, itp. (wyrok SN z 13.10.1976 r., I CR 487/76, LEX nr 7854). Z kolei, ze zmniejszeniem się widoków powodzenia na przyszłość mamy do czynienia, gdy poszkodowany wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, pozbawiony zostaje szans na osiągnięcie sukcesu zawodowego, ponieważ utracił sprawność fizyczną lub pogorszeniu uległ jego wygląd, a cechy te były istotne dla rozwoju jego kariery (por. wyrok SN z 11.08.1977 r. I CR 380/77, LEX nr 8024).

Mając na względzie ustalone powyższej fakty, co do posiadanego przez powoda wykształcenia, dotychczasowej jego pracy zawodowej oraz posiadanych perspektyw co do dalszego zatrudnienia i przyjętej przez Sąd w oparciu o dokumenty podatkowe wysokości osiąganego przez niego dochodu oraz deklarowanego przez J. D. podwyższenia tego dochodu o 30% w przypadku zatrudnienia go na stałe, które wynosiłoby 1300 zł, Sąd określił należną powodowi rentę na kwotę 550 zł. Kwota ta mieściła się także w obliczeniach pozwanego, który zasadność przyznania renty kwestionował jedynie w oparciu o przyjęty przez biegłych i nienegowany przez powoda fakt jego tylko częściowej niezdolności do pracy. Pozwany wywodził, że skoro powód otrzymuje świadczenie rehabilitacyjne z ZUS w wysokości 750 zł, to w pozostałej części winien korzystać ze swojej częściowej zdolności do pracy i samodzielnie pozyskiwać środki utrzymania.

Z powyższym twierdzeniem powoda nie można się zgodzić, choćby z tej przyczyny, że dla przyznania renty zacytowany przepis nie wymaga całkowitej utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy, lecz choćby częściowej, względnie zwiększenia się jego potrzeb, bądź zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość, co, zdaniem Sądu, ma miejsce w niniejszej sprawie. Niewątpliwie bowiem długotrwałe, regularne leczenie, połączone z przewidywanymi przez biegłych zabiegami chirurgicznymi (data zabiegu artroskopii została już powodowi wyznaczona na 24.09.2014 r. i 19.11.2014 r. -zaświadczenie k. 252), rekonwalescencją po tych zabiegach i rehabilitacją, generuje po jego stronie konieczność ponoszenia wydatków co najmniej na dojazdy i lekarstwa, przy jednoczesnym pozbawieniu możliwości pracy, lub znacznym ograniczeniu tej możliwości. Zatrudnienie, zwłaszcza w przypadku osób bez zawodu, nie posiadających konkretnych kwalifikacji, dotyczy zwykle prac fizycznych, także tych wskazanych przykładowo przez biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii i wymaga dyspozycyjności, wykonywania obowiązków w określonych godzinach pracy, czemu powodowi aktualnie, przy niezakończonym procesie leczenia, trudno będzie się podporządkować. Nie bez znaczenia pozostaje także, że w przypadku powoda, rokowania nie są korzystne, również ze względu na utrzymujący się wysięk w lewym kolanie, co, w opinii biegłych, może stanowić przeszkodę do przeprowadzenia nawet planowanych zabiegów.

Nadto, istotnym i niekwestionowanym przez pozwanego faktem było, że T. K. przed wypadkiem ponosił praktycznie wszystkie miesięczne wydatki związane ze swoim utrzymaniem: dokładał się do miesięcznych opłat za dom, do zakupów, utrzymywał samochód. W chwili obecnej wydatki te zmuszeni są ponosić jego rodzice, przy czym miesięczny koszt utrzymania powoda zwiększył się o wydatki związane z zakupem leków i środków opatrunkowych, paliwa do jego samochodu na dojazdy do lekarzy i na rehabilitację. Poza sporem pozostawało zatem, że koszty eksploatacyjne mieszkania wynoszą: energia elektryczna 156,07 zł miesięcznie: 5 (liczba członków rodziny) = 31,14 zł, woda 157,16 zł miesięcznie : 5 (liczba członków rodziny) = 31,43 zł, podatek (...) 36,00 kwartalnie tj. 9,00 miesięcznie : 5 (liczba członków rodziny) = 1,80 zł, telefon stacjonarny + internet 161,57 zł miesięcznie : 5 (liczba członków rodziny) = 32,31 zł, telefon komórkowy na kartę 50,00 zł miesięcznie. Miesięczny koszt z tytułu bieżących opłat eksploatacyjnych na 1 członka rodziny wynosi: 146,68 zł; wyżywienie: ok. 400,00 zł miesięcznie; wydatki na zakup ubrań, butów, środków czystości, kosmetyków: ok. 200,00 zł miesięcznie, koszt zakupu leków i środków opatrunkowych: ok. 100,00 zł miesięcznie, wydatki na dojazdy do lekarzy i na rehabilitację: ok. 400 zł miesięcznie.

Przyjmując, zatem niekwestionowaną przez pozwanego wysokość dochodu, jaki otrzymywałby powód, gdyby nie doznane w wypadku urazy, na poziomie 1.300 zł i pomniejszając go o otrzymywane aktualnie świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 750 zł, zasądzeniu tytułem renty podlegała różnica tych kwot w wysokości 550 zł.

Przechodząc do kwestii zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, w oparciu o ustalone powyżej bezsporne fakty i treść art. 445 § 1 k.c., Sąd przyjął, że roszczenie powoda z tego tytułu jest usprawiedliwione co do zasady.

Ustalając zaś wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę utarte poglądy orzecznictwa sądowego, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny; stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, tj. cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności, takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa, jak również młody wiek powódki, negatywne zmiany w psychice będące następstwem zabiegu operacyjnego i leczenia, oraz niepewne perspektywy i rokowania zdrowotne na przyszłość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, LEX nr 182892)

Uwzględniając zatem wskazane przez powoda i jego rodziców zeznających w charakterze świadków, cierpienia fizyczne i psychiczne na skutek doznanych obrażeń ciała i wynikających z nich ograniczeń ruchowych, a potwierdzone w niekwestionowanych przez pozwanego opiniach biegłych lekarzy i psychologa, które wywarły bezpośredni, negatywny wpływ na jego życie poprzez wywołanie szeregu przeszkód w normalnym funkcjonowaniu młodego człowieka dopiero wkraczającego w dorosłe życie, uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia na poziomie zdecydowanie wyższym niż uznany na etapie przedsądowym przez pozwanego. Wszak rokowania co do odzyskania całkowitej sprawności kończyn dolnych są złe; według biegłych, jego trwały uszczerbek na zdrowiu na 40 – 55%, a prawdopodobieństwo braku możliwości pełnego powrotu powoda do zdrowia bardzo wysokie. T. K. został pozbawiony komfortu chodzenia z uwagi na brak stabilności stawów kolanowych, nie wspominając co bieganiu, kucaniu, klękaniu, czynnościach ruchowych niezbędnych w życiu codziennym – w dotychczasowej pracy, podczas spędzania wolnego czasu (rekreacja, dyskoteki), przy wykonywaniu czynności związanych z przygotowaniem posiłków, sprzątaniami mieszkania, higieną osobistą, które do czasu wypadku były dla niego rzeczą normalną.

Powód, jako młody człowiek został pozbawiony radości z życia; doznane urazy kolan i brak możliwości sprawnego poruszania się, odebrały mu pewność siebie, również na polu nawiązywania relacji towarzyskich i w związku z planami na założenie rodziny. Aby odbudować wiarę w siebie, wymaga wsparcia ze strony psychologa.

Reasumując powyższe, Sąd uznał, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia winna stanowić kwota 90.000 zł, która została pomniejszona o przyznane przez pozwanego na etapie przedsądowym zadośćuczynienie w wysokości 13.932 zł. Przyznanie kwoty wyższej – żądanych przez powoda 120.000 zł byłoby, w ocenie Sądu nieuzasadnione. Zadośćuczynienie nie może bowiem stanowić źródła wzbogacenia się, lecz ma zmierzać do złagodzenia poczucia krzywdy. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, pozostając w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.01.2010 r., I CSK 244/09, wyrok Sądu Najwyższego z 26.11.2009 r., III CSK 62/09).

Na mocy art. 445 § 1 k.c. tytułem zadośćuczynienia, zasądzeniu podlegała więc kwota 76.068 zł. Na tej samej podstawie prawnej, Sąd oddalił roszczenie o zadośćuczynienie w pozostałej części.

O odsetkach zarówno dotyczących zasądzonych świadczenia odszkodowawczego, jak i zadośćuczynienia, Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c., przyjmując, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym, że obowiązek pozwanego do zapłaty określonej kwoty odszkodowania z tytułu czynu niedozwolonego skonkretyzował się i stał się wymagalny w momencie wydania przez Sąd orzeczenia w tym zakresie.

Odnośnie żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, podstawę rozstrzygnięcia stanowił art. 189 k.p.c., zgodnie z którym, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu, powód nie wykazał istnienia swojego interesu prawnego w ustaleniu stosunku zobowiązaniowego pozwanego, opartego na treści art. 444 k.c., z którego miałyby wynikać jego odpowiedzialność za mogące ujawnić się w przyszłości skutki wypadku pozostającego w związku przyczynowo

– skutkowym z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 24.09.2011 r. Zasadniczymi dowodami w tym zakresie, były bowiem niekwestionowane przez strony i omówione powyżej, opinie biegłych lekarzy, którzy określili w nich krąg możliwych następstw wypadku i ich konsekwencje, które ujawniły się już dotychczas, co miało wpływ na kwotę przyznanego powodowi zadośćuczynienia oraz skutkowało zasądzeniem na jego rzecz renty w tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość. Nie stanowią one natomiast podstawy do przyjęcia, że w przyszłości u powoda mogą zaistnieć inne, niż odczuwane przez niego aktualnie niedogodności spowodowane wypadkiem. Odnosnie możliwości przyspieszonego zwyrodnienia stawów kolanowych z uwagi na ich wielopłaszczyznową niestabilność, zgodnie z opinią biegłego z zakresu rehabilitacji M. K., proces ten można opóźnić i spowolnić poprzez prawidłową i systematyczną rehabilitację, do czego powód winien dążyć.

Wobec powyższego, jego roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu na mocy art. 189 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, mając przy tym na względzie, że powód wygrał sprawę w 61% i był zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości. Ostatecznie więc w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd włożył na pozwanego obowiązek zapłaty kosztów sądowych, do których zobowiązany był powód, w części w jakiej pozwany przegrał sprawę. Mając na względzie wynik sprawy, na mocy powołanego art. 100 k.p.c., Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami poniesione przez nie koszty zastępstwa procesowego.